

UZASADNIENIE

W pozwie z 4 kwietnia 2017 roku, skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) S.A., E. W. (1) domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty i zwrotu kosztów procesu.

Na uzasadnienie żądania podano, że powód doznał, na skutek wypadku, którego sprawca ubezpieczony jest przez stronę pozwaną, poważnego urazu czaszkowo – mózgowego.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując na dokonanie prawidłowej kalkulacji wypłaconych już powodowi świadczeń w toku postępowania likwidacyjnego.

W piśmie z 13 marca 2020 roku powód rozszerzył powództwo w ten sposób, iż ponad dotychczas dochodzoną kwotę wniósł o zasądzenie od pozwanego dalszego zadośćuczynienia w kwocie 135.000 zł, łącznie 195.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 3 sierpnia 2016 roku, przy czym kwota ta uwzględnia fakt dokonanej wcześniej przez stronę pozwaną wypłaty sumy 55.000 zł. (k. 395 i protokół rozprawy k. 426)

Pozwana spółka, po rozszerzeniu powództwa podtrzymała wniosek o jego oddalenie. (k.418)

Pełnomocnik powoda złożył spis kosztów. (k.423)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 stycznia 2016 roku doszło do wypadku, w wyniku którego poszkodowany został E. W. (1). Kierujący samochodem osobowym M. J. (1), w wyniku nie dostosowania prędkości do warunków, w jakich odbywał się ruch, stracił panowanie nad pojazdem, uderzył w znaki drogowe i słup oświetleniowy, w wyniku czego przewracający się znak uderzył stojącego na chodniku powoda, co skutkowało urazem głowy ze złamaniem kości czaszki, krwiakiem śródmózgowym, stłuczeniem mózgu.

Sprawca wypadku objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwane Towarzystwo (...). Wyrokiem z dnia 22 marca 2017 roku, zapadłym w sprawie VII K 429/16 przed Sądem Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi, M. J. uznany został za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu – sprawstwa omawianego wypadku i skazany. Wyrokiem tym nałóżono na sprawcę obowiązek zapłaty poszkodowanemu kwoty 7.000 zł tytułem częściowego naprawienia szkody, która to kwota została zapłacona i wydatkowana przez powoda na leczenie i pomoc osób trzecich. (bezsporne, kopia wyroku k. 201)

E. W. (1) urodził się w (...) roku. Przed wypadkiem był już emerytem, ale nadal był aktywny zawodowo prowadząc działalność w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego. Jeździł samochodem, prowadził aktywne życie.

Był sprawny umysłowo i fizycznie, choć cierpiał na cukrzycę insulinoniezależną, nadciśnienie tętnicze, miażdżycę uogólnioną i łuszczycę. Przebył zawał mięśnia sercowego z wszczępieniem stentów.

Po wypadku jego funkcjonowanie diametralnie się zmieniło. Jest zagubiony, nie wie jaki jest dzień tygodnia, w którą stronę ma iść, dwukrotnie zgubił dokumenty, nie zna wartości pieniędzy, trzeba kilkukrotnie powtarzać mu pytania i wydawać polecenia, zapomniał jak się korzysta z telefonu, internetu, nie umie załatwić spraw urzędowych, nie czyta, jest obojętny, samodzielnie porusza się tylko po ustalonych trasach, np. do najbliższego sklepu, czasem jedzie tramwajem.

Powód pobiera świadczenie emerytalne w kwocie 1.100 zł. Mieszka z żoną – emerytką, której dochód to emerytura w wysokości 1.240 zł.

(informacja o prowadzeniu działalności k. 42, decyzja o rozliczeniu rocznym emerytury k. 80, zeznania świadków A. P. i E. W., k. 151 odw, znacznik 00:07:16 i 00:28:10)

U E. W. (1) rozpoznano po wypadku złamanie kości czołowej lewej i pozostałych ścian oczodołu z następowym zanikiem nerwu wzrokowego i niedomogą czynnościową m. prostego górnego o pośrodkowego oka lewego, złamanie kości jarzmowej lewej, skrzydła mniejszego i większego kości klinowej, bocznej ściany zatoki szczękowej lewej i przedniej ściany zatoki szczękowej prawej, złamania kości nosowej. Nadto stwierdzono niewielkie ognisko krwotoczne w hipokampie i lewym płacie skroniowym.

Trwały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi:

- 37,5% z punktu widzenia okulistyki z uwagi na zanik nerwu wzrokowego i niedomogi czynnościowej m. prostego górnego i przyśrodkowego oka lewego
- 80% z punktu widzenia psychiatrycznego z uwagi na postępujący proces otępienny (zaniki korowo – podkorowe) na tle mieszanym, których przyczyną był, jako mechanizm spustowy, uraz doznany na skutek wypadku, ale i wcześniejsze liczne choroby samoistne,
- 30% z powodu encefalopatii pourazowej z organicznym uszkodzeniem mózgu,
- 5% z powodu licznych złamań kości sklepienia, podstawy i twarzoczaszki.

Łączny uszczerbek na zdrowiu powoda, oceniany przez biegłych lekarzy posiłkujących się Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 2002 roku, wynosi 152,5%, a bez uwzględnienia encefalopatii 122,5%,

Cierpienia fizyczne powoda, w tym bólowe, będące skutkiem wypadku były bardzo duże przez pierwszych 6 miesięcy. Cierpienia psychiczne były największe do czasu, kiedy jeszcze stopień postępującego otępienia nie był duży i powód miał jeszcze zachowany krytycyzm.

Rokowania okulistyczne jest o tyle dobre, że stan narządu wzroku jest stabilny, co oznacza, że jego stan nie powinien się pogorszyć, zmiany porażenne być może się cofną. Rokowania co do stanu psychicznego są niepomyślne, proces otępienny postępuje.

(opinia neurologiczna k.157,285 opinia okulistyczna k. 179 i 229, 280, opinia psychiatryczna k. 243, 313, opinia neurochirurgiczna k. 364)

Na skutek zgłoszenia szkody w dniu 13 lipca 2016 roku, strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 55.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1.725,68 zł tytułem odszkodowania. Odwołanie nie zostało przez Towarzystwo (...) uwzględnione.

(bezsporne, kopia zgłoszenia szkody k. 43, pismo k. 47, 64)

Powyższy stan faktyczny nie był sporny w części dotyczącej samej zasady odpowiedzialności i zdarzenia będącego źródłem szkody. Powód nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia ani jego skutków. Sąd prowadził postępowanie dowodowe jedynie w zakresie rozmiaru szkody powoda, co przekłada się na wysokość zadośćuczynienia. Postępowanie to polegało na przeprowadzeniu dowodów z zeznań świadków, a w zakresie wymagającym dla poczynienia ustaleń wiedzy specjalnej, z opinii biegłych lekarzy. Wszystkie opinie sporządzone zostały w sposób nie budzący zastrzeżeń. Strony miały możliwość wyjaśnienia wątpliwości i z prawa tego korzystały. W szczególności biegła psychiatra, która oceniła uszczerbek na zdrowiu powoda na 80 % wyjaśniła, że nie wynosi on 100% tylko dlatego, że uraz czaszkowo – mózgowy był jednym z czynników wywołujących postępujące obecnie u powoda otępienie, obok wcześniej zdiagnozowanych chorób somatycznych, samoistnych. Biegła podała jednak, co należy wyraźnie podkreślić, że ciężki uraz powoda był mechanizmem spustowym, bez którego powód mógłby, mimo innych przyczyn powstawania u niego procesu otępiennego, funkcjonować **dobrze, a nawet pracować jeszcze latami**. W ocenie Sąd

przesądza to jednoznacznie o największej wadze wypadku jako współprzyczyny aktualnego stanu powoda na tle przyczyn pozostałych. U powoda, na skutek starzenia się i schorzeń samoistnych dochodziłoby zapewne do zmian (zaników korowo – podkorowych), ale nie skutkowały by one jeszcze długo, być może do końca jego życia, stanem niepełnosprawności umysłowej, jaka dotyka powoda obecnie.

Z kolei biegły neurochirurg, wprawdzie pod pewnym znakiem zapytania stawiał encefalopatię pourazową powoda, która winna być potwierdzona dodatkowymi badaniami, jednocześnie jednak wskazał, że za jej przyjęciem, poza zespołem psychoorganicznym, przemawiają odchylenia przedmiotowe w stanie neurologicznym, zmiany w zapisie EEG. Zaznaczenia jednak wymaga, że nawet jeśli procentowe uszczerbki na zdrowiu powoda szacowane na podstawie opinii wszystkich powołanych biegłych, pomniejszyć o 30 % przypisywane encefalopatii, to i tak ich suma uzasadniałaby przyznanie powodowi zadośćuczynienia w dochodzonej wysokości, o czym będzie jeszcze mowa poniżej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Ponieważ zasada odpowiedzialności nie była między stronami sporna, dość wskazać, że podstawą roszczeń powoda w stosunku do strony pozwanej jest art. 805 § 1 i 2, art. 822 k.c. oraz przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152) w zw. z art. 436 §1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. Zgodnie z art. 34 ust 1 wskazanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Z kolei podstawę zgłoszonych żądania powoda stanowi przepis art. 445§1 k.c.

Zgodnie z treścią art. 445§1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które mogą powstać w przyszłości.

W sprawie sporny był zakres krzywd, jakich doznał powód w wyniku wypadku komunikacyjnego. Nie było zatem pomiędzy stronami zgody, co do tego jaka kwota pieniężna mogłaby zadośćuczynić tym krzywdom. Przepis art. 445 § 1 k.c. pozwala na przyznanie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, a nie tylko za doznany trwały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Ma stanowić rekompensatę cierpienia w postaci bólu i innych dolegliwości. Przepisy nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Art. 445 § 1 k.c. stanowi jedynie, że powinna to być suma odpowiednia, co wymaga od sądu wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, takich jak stopień i czas trwania cierpienia fizycznych i psychicznych, pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, niemożność wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, artystycznej. Stopień uszczerbku na zdrowiu stanowi pomocnicze kryterium w ocenie rozmiaru krzywdy doznanej przez poszkodowaną.

Analizując okoliczności faktyczne rozpatrywanej sprawy Sąd, kierując się treścią opinii biegłych lekarzy, ale także treścią zeznań przesłuchanych osób z bliskiego otoczenia poszkodowanego, uznał za zasadne żądanie zasądzenia na rzecz powoda dalszego zadośćuczynienia w kwocie 195.000 złotych, która łącznie z kwotą 55.000 zł wypłaconą już wcześniej przez stronę pozwaną daje 250.000 zł.

Jest to kwota znaczna, ale przy określeniu wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że wskutek wypadku powód doznał znacznych cierpienia fizycznych i psychicznych, a nadto trwałego uszczerbku na zdrowiu w stopniu bardzo wysokim. Poważne obrażenia, w tym uraz czaszkowo – mózgowy spowodowały konieczność hospitalizacji

i skutkowały bardzo dużymi dolegliwościami bólowymi, zwłaszcza okolicy oczodołów, a następnie zanikiem nerwu wzrokowego i niedomogą czynnościową oka. Najcięższym skutkiem wypadku jest jednak całkowita utrata przez powoda samodzielności. Choć pozostaje sprawny fizycznie w kontekście poruszania się i samoobsługi, to jego stan psychiczny w postaci postępującego otępienia, wymaga stałej opieki i nadzoru innych osób, bez którego powód jest całkowicie zagubiony. Początkowo, do roku 2017, powód zdawał sobie jeszcze sprawę z postępujących u niego niekorzystnych zmian psychicznych, co stanowiło źródło dodatkowych cierpień. Świadomość utraty kontroli i samodzielności jest w oczywisty sposób bardzo dolegliwa dla każdego. Fakt, że później, w miarę pogłębiania się otępienia, przestawał zdawać sobie z tego sprawę, paradoksalnie, pomniejsza odczuwalne cierpienia, ale obiektywnie niczego nie zmienia. Ze sprawnego, mimo pewnych schorzeń przewlekłych, prowadzącego nadal, po przejściu na emeryturę, działalność gospodarczą mężczyzny, powód stał się osobą całkowicie zdaną na innych. Tymczasem gdyby nie wypadek, mógł stopniowo się starzejąc, zachować sprawność jeszcze na długie lata.

Rokowania co do stanu zdrowia powoda są jednoznacznie niepomyślne. Otępienie pogłębia się i będzie się pogłębiało. O rozmiarze krzywdy powoda pośrednio, choć znacząco, świadczy rozmiar trwałego uszczerbku, który w związku z wypadkiem wynosi aż 152,5%.

Uszczerbek na zdrowiu psychicznym i fizycznym nie może zostać całkowicie zrestytuowany poprzez świadczenia pieniężne. Niemniej jednak jeśli uszczerbek ten może być złagodzony poprzez przyznanie kwoty pieniężnej, to musi być to kwota znacząca, dla powoda na tyle, na ile rozpatrywane zdarzenie wpłynęło na resztę jego życia.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że kwota wyjściowa 250.000 zł nie jest, przy tak znacznym uszczerbku wygórowana. Nawet gdyby pominąć 30 % uszczerbku z tytułu encefalopatii, która nie została jednoznacznie stwierdzona, ale pozostaje rozpoznaniem prawdopodobnym, przy uszczerbku 122,5%, daje to zadośćuczynienie na poziomie około 2000 zł za jeden procent tego uszczerbku. Wliczając encefalopatię do skutków zdarzenia, powód domaga się jedynie kwoty około 1600 zł za 1% uszczerbku. W praktyce orzeczniczej, przy tak wysokich uszczerbkach i znacznych cierpieniach, za usprawiedliwione uznawane są kwoty znacznie wyższe. Odejmując od kwoty 250.000 zł to co, powodowi już wypłacono, czyli 55.000 zł, które w pozwie już uwzględniono, dochodzona kwoka 195.00 zł tytułem zadośćuczynienia jest w pełni usprawiedliwiona. Sąd nie pomniejszył dochodzonej kwoty o wypłacone powodowi przez sprawę 7.000 zł, bowiem świadczenie to zasądzone wyrokiem karnym tytułem częściowego naprawienia szkody, które wykorzystane zostało na pokrycie szkód majątkowych powoda.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonego zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. mając na uwadze daty zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi w kwocie 200.000 zł (13.07.2016 roku), z czego ubezpieczyciel, tytułem zadośćuczynienia przyznał, w dniu 2 sierpnia 2016 roku, kwotę 55.000 zł. Stąd odsetki od 3 sierpnia 2016 roku naliczone mogą być od kwoty 145.000 zł. Co do kwoty pozostałej, zasądzonej wyrokiem, strona pozwana pozostawała w opóźnieniu dopiero od dnia doręczenia pisma z rozszerzeniem powództwa, to jest od dnia 25 maja 2020 roku (k. 409).

W pozostałym zakresie, tylko co do odsetek, powództwo oddalono.

O kosztach postępowania Sąd orzekł kierując się zasadą odpowiedzialności za jego wynik. Koszty poniesione przez wygrywającego proces zasadniczo w całości, powoda to kwota 15.830,57 zł, obciążająca pozwanego w całości. W całości także obciążają stronę pozwaną nieuiszczone w toku postępowania wydatki w łącznej kwocie wyłożonej tymczasowo przez Skarb Państwa – 7.977,09 zł.

Natomiast niewykorzystaną w toku procesu zaliczkę, w kwocie 468,51 zł należało powodowi zwrócić.